

Sygn. I C 416/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2015 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Antoni Gołębiowski
Protokolant:	sekr. sądowy Karolina Terecha

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2015 roku na rozprawie w Ł.

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz T. D. kwotę 7.940 (siedem tysięcy dziewięćset czterdzieści) zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2011r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz T. D. 263 (dwieście sześćdziesiąt trzy) zł. 85 (osiemdziesiąt pięć) gr. tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 51 (pięćdziesiąt jeden) zł. 23 (dwadzieścia trzy) gr. tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie oraz 156 (sto pięćdziesiąt sześć) zł. 36 (trzydzieści sześć) gr. tytułem opłaty od rozszerzonego powództwa;

V. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa kasa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie T. D. z zasądzonych w pkt. I wyroku roszczenia kwotę 59 (pięćdziesiąt dziewięć) zł. 37 (trzydzieści siedem) gr. tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie oraz kwotę 191 (sto dziewięćdziesiąt jeden) zł. 64 (sześćdziesiąt cztery) gr. tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa.

Sygn. akt I C 416/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tutejszego Sądu dnia 7 czerwca 2013 roku T. D., działająca przez pełnomocnika (adwokata), domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 10.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 4 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty. Powódka wniosła również o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody, jakie wskutek wypadku drogowego z dnia 3 czerwca 2011 roku mogą pojawić

się u niej w przyszłości oraz wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł i opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu podniosła, iż dnia 3 czerwca 2011 roku w L. przy ulicy (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) S. D. zjechał na prawe pobocze drogi, a następnie uderzył w przepust wjazdu do posesji, co doprowadziło do przewrócenia się pojazdu. Pasażerką samochodu była powódka T. D., a pojazd sprawcy zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie u pozwanego. Powódka podała, że w następstwie wypadku doznała obrażeń ciała w postaci: urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, rany tłuczonej głowy, podgłowego wieloodłamowego złamania prawej kości ramiennej oraz zakażenia rany przedramienia i łokcia prawego. Powódka wskazała, że przez pełnomocnika dokonała zgłoszenia roszczeń stronie pozwanej pismem z dnia 1 lipca 2011 roku, pozwany przyznał na jej rzecz zadośćuczynienie w kwocie 2.860 zł, zwrot kosztów opieki w kwocie 151,20 zł oraz zwrot kosztów leczenia w wysokości 50 zł przy zastosowaniu 80% przyczynienia powódki do powstania przedmiotowej szkody, przy czym lekarz działający na zlecenie pozwanego ustalił 13% uszczerbek na zdrowiu powódki. Zdaniem powódki kwota przyznanego zadośćuczynienia była zaniżona względem obrażeń, jakich doznała oraz ich skutków w sferze życia prywatnego i zawodowego, gdyż wypadek miał niewątpliwie negatywny wpływ na jej życie, a doznane obrażenia wiązały się z ogromnym bólem i cierpieniem. Powódka podała, że przez długi okres czasu uskarżała się na dolegliwości bólowe złamanej ręki, w związku z koniecznością unieruchomienia kończyny nie była w stanie wykonywać wielu czynności dnia codziennego, takich jak higiena, ubieranie czy przygotowywanie posiłków. Niezbędną opiekę sprawowała nad nią w tym czasie córka. Konieczność rezygnacji z dotychczasowego aktywnego trybu życia oraz uzależnienie od pomocy córki stanowiły dla powódki ogromny dyskomfort, a pomimo upływu wielu miesięcy nie odzyskała pełnej sprawności kończyny.

Żądanie odsetek powódka uzasadniała brzmieniem art. 381 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przy czym zdaniem powódki, pozwany najpóźniej w dniu wydania decyzji z dnia 3 sierpnia 2011 roku zajmując merytoryczne stanowisko w sprawie, mógł określić wielkość krzywdy i odpowiednią kwotę. Powódka roszczenie odsetkowe ustaliła na dzień następny po dniu wydania decyzji przez pozwanego.

Powódka kwestionowała ustalenia pozwanego ubezpieczyciela w zakresie przyczynienia się do skutków zaistniałego zdarzenia w 80%, wskazując, iż zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do stopnia winy obu stron. (pozew k. 2-7, dokument pełnomocnictwa procesowego k. 9)

W odpowiedzi na pozew z dnia 10 września 2013 roku pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł., działając przez pełnomocnika (radcę prawnego), wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, iż zasada jego odpowiedzialności pozostawała poza sporem, zaś sporne było: przyczynienie się powódki do powstania szkody, skala zmniejszenia należnego powódce zadośćuczynienia z uwagi na jej przyczynienie się do powstania szkody, wysokość zadośćuczynienia należnego powódce, w związku, z czym kwestionował zasadność żądania powódki.

Odnosząc się do przyczynienia się powódki do powstania szkody, pozwany podnosił, iż powódka na potwierdzenia swojego stanowiska w tym zakresie nie przedstawia żadnych okoliczności faktycznych, mogących świadczyć na jej korzyść. Pozwany wskazał, że z dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania wynika, iż S. D. będąc w stanie nietrzeźwości 0,56 mg/l zjechał na prawe pobocze drogi, a następnie uderzył w przepust. Na skutek zdarzenia pasażerka samochodu (powódka) doznała obrażeń ciała na okres powyżej 7 dni, natomiast kierujący zmarł w dniu 7 czerwca 2011 roku, przy czym powódka w momencie wypadku znajdowała się również w stanie nietrzeźwości (0,41 mg/l). Okoliczności zdarzenia pozwalają zdaniem pozwanego na przyjęcie, iż w powódka, będąc w stanie nietrzeźwości i podejmując jazdę ze swoim mężem S. D. - posiadała świadomość, iż kierujący również znajduje się w stanie nietrzeźwości. Pozwany wskazał na orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie, który powziął tezę:

„Osoba, która decyduje się na jazdę samochodem z kierowcą będącym w stanie po spożyciu alkoholu, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, gdy stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem. Spożywanie napoju alkoholowego z takim kierowcą przed jazdą uważać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody (art. 362 k c).” (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna i Administracyjna z dnia 2 grudnia 1985 roku IV CR 412/85). Zdaniem pozwanego, związek przyczynowy w omawianym przypadku ma charakter niejako pośredni, a dla przyjęcia jego istnienia wystarczy fakt świadomości osoby poszkodowanej o stanie nietrzeźwości kierującego, przy założeniu, że ten stan kierowcy pozostaje w związku z wypadkiem (powstaniem szkody).

W ocenie pozwanego nie może budzić wątpliwości, że stan kierowcy (nietrzeźwość), która to okoliczność była objęta świadomością powódki, miał wpływ na technikę jazdy sprawcy zdarzenia, a przez to pozostawał w związku z wypadkiem. W ocenie strony pozwanej, postępowanie powódki było wysoce naganne i w sferze prawnej nie zasługuje na ochronę, powódka w chwili zdarzenia miała ukończone 62 lata – była osobą dojrzałą i z pewnością posiadała wiedzę na temat skutków prowadzenia pojazdu przez kierowcę będącego w stanie nietrzeźwości. W ocenie pozwanego, okoliczności sprawy i aspekty zdarzenia, usprawiedliwiają decyzję o obniżeniu należnego powódce zadośćuczynienia o 80%.

Pozwany nie kwestionował cierpień, które dotknęły powódkę na skutek wypadku, wskazywał jednak, iż żądana przez nią tytułem zadośćuczynienia kwota 10.000 zł (50.000 zł bez uwzględnienia przyczynienia się powódki do szkody) była wygórowana. Podniósł, że okolicznością, która ma znaczenie przy ustalaniu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia, jest stan zdrowia powódki przed wypadkiem oraz jej wiek. Jego zdaniem, zasądzenie zadośćuczynienia we wnioskowanej przez powódkę kwocie rażąco naruszyłoby jego funkcję kompensacyjną i w rzeczywistości spowodowałoby bezpodstawne wzbogacenie powódki.

Pozwany kwestionował również datę wymagalności roszczenia o zapłatę odsetek ustawowych od żądanej kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, określonej w pozwie od dnia 4 sierpnia 2011 roku. (odpowiedź na pozew k. 45-48, dokument pełnomocnictwa procesowego k. 49)

Na rozprawie z dnia 10 października 2013 roku oraz w dalszym toku rozprawy, powódka T. D. działająca przez pełnomocnika popierała powództwo, a pozwany również działający przez pełnomocnika nie uznawał powództwa. (protokół rozprawy k. 63-65, 85-88, 141-141v)

Pismem z dnia 12 grudnia 2014 roku powódka T. D. rozszerzyła powództwo o kwotę 7.140 zł, tym samym domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 17.140 tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 10.000 zł od dnia 4 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 7.140 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Powódka domagała się także zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł oraz opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu swojego stanowiska, powódka podała, że doznała poważnych obrażeń skutkujących znacznymi dolegliwościami bólowymi i ograniczeniem sprawności fizycznej, co uniemożliwiało jej wykonywanie wielu czynności życiowych – co potwierdziły wywołane w sprawie opinie biegłych ortopedy i neurolog. Zdaniem powódki, w związku z całokształtem okoliczności sprawy oraz w związku z doznanymi obrażeniami, adekwatną kwotą zadośćuczynienia będzie 40.000 zł, której wysokość wyliczyła w ten sposób, że: 40.000 zł (zasadna kwota zadośćuczynienia) - 50% przyczynienia - 2.860 zł (kwota wypłacona w postępowaniu likwidacyjnym) = 17.140 zł. Jednocześnie powódka nie zgadzała się z zastosowanym przez pozwanego stopniem przyczynienia na poziomie 80%, wskazując, że adekwatne będzie uznanie jej przyczynienia się do szkody w 50%. (rozszerzenie powództwa k. 164-167)

Pismem z dnia 29 grudnia 2014 roku, pozwany ustosunkowując się do rozszerzonego powództwa - podtrzymywał swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie podnosząc, iż roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie, i winno zostać oddalone w całości. W ocenie pozwanego wypłacone powódce świadczenie w całości zaspokajało należne jej roszczenia pozostające w związku z doznaną przez nią krzywdą. W ocenie pozwanego modyfikacja powództwa w

toku procesu, zwiększająca wartość przedmiotu sporu do kwoty 17.140 zł. nie znajdowała żadnego uzasadnienia w okolicznościach faktycznych sprawy, a po wniesieniu powództwa nie zaszły żadne nowe okoliczności faktyczne, które wpłynęłyby w jakikolwiek sposób na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy w wyniku wypadku z dnia 3 czerwca 2011 roku, zaś odczuwana przez powódkę krzywda bezpośrednio po zdarzeniu, w chwili wniesienia powództwa jak i obecnie plasowała się na takim samym poziomie. (pismo procesowe pozwanego k. 175-176)

Na rozprawie z dnia 8 stycznia 2015 roku powódka popierała rozszerzone powództwo, przy czym przyznawała 50% przyczynienia. Pozwany nie uznawał powództwa wnosząc o jego oddalenie. (protokół rozprawy k. 178-179)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 czerwca 2011 roku około godz. 10-tej przed południem, w L. na ul. (...), miało miejsce zdarzenie, gdzie kierujący samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym nie mniej niż 1,2 promila, jadąc od strony L. w kierunku B., na łuku drogi naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując wypadek w ten sposób, że nie dostosował prędkości i techniki jazdy do panujących warunków na drodze i uderzył w przepust, w skutek, czego doprowadził do przewrócenia pojazdu. Zarówno kierujący samochodem marki F. (...) nr rej. (...) S. D., jak i pasażerka T. D. (żona kierującego), w wyniku zdarzenia doznali obrażeń ciała, stracili również przytomność. Z miejsca wypadku poszkodowanych zabralo Pogotowie (...), zostali przewiezieni do szpital przy al. (...) w L..

Interweniującym na miejscu zdarzenia funkcjonariuszom Policji, zarówno kierujący S. D., jak i pasażerka – jego żona T. D., powiedzieli, że rano przed wyjazdem samochodem z domu pili alkohol. (pismo K. w L. z dnia 5 września 2011 roku k. 13, karty akt prokuratorskich o sygn. 1 Ds. 1316/11, karty akt szkody nr (...))

W sprawie wskazanego zdarzenia z dnia 3 czerwca 2011 roku zostało wszczęte dochodzenie w sprawie o sygn. 1 Ds. 1316/11 o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 178 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego ustalono, iż S. D. kierując pojazdem umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa, nie dostosował prędkości i techniki jazdy, a jednocześnie znajdował się pod wpływem alkoholu. Przeprowadzone postępowanie przygotowawcze nie wykazało, aby do wypadku przyczyniły się inne osoby tj. inni uczestnicy ruchu drogowego. S. D. w dniu 3 czerwca 2011 roku poddano badaniu stanu nietrzeźwości, który o godz. 12:57 wynosił 0,56 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast o godz.15:05 - 0,41 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Od S. D. pobrano również krew o godz. 13:10, celem wywołania opinii na zawartość alkoholu etylowego, w próbce krwi stwierdzono 1,2 promila alkoholu etylowego.

S. D. został przyjęty do (...) Publicznego Szpitala (...) w L. ze wstępnym rozpoznaniem stłuczenia klatki piersiowej. W dniu 6 czerwca 2011 roku u S. D. przeprowadzono zabieg laparotomii. Ponieważ stan zdrowia S. D. po zabiegu był ciężki doszło do zatrzymania krążenia, którego nie udało się przywrócić zabiegami restytucyjnymi. W dniu 7 czerwca 2011 roku stwierdzono zgon S. D.. Przeprowadzone oględziny i sekcja zwłok wykazała u S. D. stłuczenie klatki piersiowej, uraz brzucha, niedrożność przewodu pokarmowego z martwicą kątnicy i jelita krętego oraz nagłe zatrzymanie krążenia. Biegły stwierdził, iż ostatecznie do śmierci S. D. doszło w wyniku zapalenia otrzewnej, które było następstwem martwicy jelit z powodu zadzierzgnięcia na istniejących w okolicy dołu biodrowego prawego zrostach. Podczas badania pośmiertnego jamy brzusznej, pachwin i mięśni biodrowo-łędźwiowych nie ujawniono żadnych zmian pourazowych, które teoretycznie mogłyby powstać w wyniku działania dolnej części kierownicy. Stwierdzono wobec tego, że między wskazanymi zmianami chorobowymi a zgonem S. D., istniała jedynie koincydencja czasowa.

Z uwagi na to, iż S. D. zmarł w dniu 7 czerwca 2011 roku, na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 kpk postępowanie o sygn. 1 Ds. 1316/11 zostało umorzone. (pismo K. w L. z dnia 5 września 2011 roku k. 13, karty akt prokuratorskich o sygn. 1 Ds. 1316/11, karty akt szkody nr (...))

W opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego P. K., wywołanej w toku niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę warunki pogodowe i drogowe w czasie i miejscu zdarzenia, można było stwierdzić, że nie były one czynnikami, mogącymi mieć wpływ na zaistnienie wypadku w dniu 3 czerwca 2011 roku. Brak innych przyczyn wskazywał zdaniem biegłego,

że stan nietrzeźwości kierującego pojazdem S. D., mógł mieć znaczący wpływ na zachowanie tego kierującego i doprowadzić do wypadku. Wskazywał na to wybór toru jazdy samochodu, który mógł doprowadzić do zderzenia F. z innym samochodem oraz, po korekcie toru jazdy, niezbędnej do uniknięcia tego zderzenia, utrata panowania nad pojazdem. Tor ruchu F., po opuszczeniu asfaltowego pobocza i po wjeździe na gruntowe pobocze, był linią prostą, co świadczyło o nie podjęciu na tym odcinku próby korekty toru jazdy. (opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego P. K. k. 92-101)

Z miejsca wypadku T. D. została przewieziona do Wojewódzkiego Szpitala (...) w L. gdzie rozpoznano u niej uraz głowy, wstrząśnienie mózgu, ranę tłuczoną głowy, podgłowowe wieloodłamowe złamanie prawej kości ramiennej, rany prawego przedramienia i łokcia. Z. jej rany oraz założono usztywnienie gipsowe na prawą rękę. W dniu 9 czerwca 2011 roku T. D. wypisano ze szpitala, zalecono jej kontynuację leczenia ambulatoryjnego. Następnie leczyła się w Poradni Chirurgicznej przy ul (...), skąd została skierowana do Kliniki (...) -4 w L., gdzie była hospitalizowana od 21 czerwca do 29 czerwca 2011 roku. Rozpoznano złamanie prawej kości ramiennej i złamanie nadkłykcia przyśrodkowego prawej kości ramiennej, w związku, z czym wykonano u niej zabieg operacyjnego zespolenia śródszpikowego prawej kości ramiennej, zastosowano unieruchomienie w gipsie D.'a. Po wypisie powódka kontynuowała leczenie w (...) -4. Unieruchomienie gipsowe T. D. stosowała przez 10 tygodni, następnie przez 6 tygodni stosowała poduszkę odwodzącą. Korzystała z serii zabiegów rehabilitacyjnych w (...) w L., dalsze ćwiczenia kontynuowała w domu. Leczenie skutków wypadku zakończono u powódki z dniem 25 października 2012 roku.

Obecnie T. D. zgłasza ból prawej ręki, bóle głowy, osłabienie pamięci, osłabienie koncentracji, mroczyki przed oczyma, ograniczenia ruchu prawej ręki.

Po wypadku pozostała powódce widoczna blizna na głowie po prawej stronie z przeculicą, blizna pooperacyjna na 16 cm po stronie przyśrodkowej prawego barku, pogrubienie prawego ramienia i przedramienia w stosunku do lewego o 1 cm oraz szpecące blizny z przebarwieniami prawego łokcia i przedramienia. (bezsporne, dokumentacja medyczna powódki k. 16-18, opinia biegłego chirurga ortopedy J. S. (1) k. 121-125, 161, opinia biegłej neurolog A. S. k. 153-155, zeznania powódki T. D. k. 64-65, 178v, karty akt prokuratorskich o sygn. I Ds. 1316/11, karty akt szkody nr (...))

Samochód osobowy marki F. nr rej. (...), którym kierował w dniu 3 czerwca 2011 roku S. D., był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł., polisa nr (...) - ważna w dniu wypadku. (bezsporne, karty akt szkody nr (...))

T. D., działając przez pełnomocnika zgłosiła szkodę w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. w dniu 7 lipca 2011 roku (pismem datowanym na 1 lipca 2011 roku), domagając się jednocześnie wypłaty zadośćuczynienia w kwocie 25.000 zł za krzywdy doznane w wyniku zdarzenia z dnia 3 czerwca 2011 roku oraz odszkodowania: za koszty opieki w kwocie 2.880 zł i tytułem kosztów lepszego odżywiania w kwocie 1.350zł.

(...) SA wszczął postępowanie likwidacyjne, w wyniku, którego – na podstawie opinii lekarskiej sporządzonej na jego zlecenie – ustalił, iż T. D. doznała 13% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na urazy doznane w wypadku z dnia 3 czerwca 2011 roku. Decyzją z dnia 3 sierpnia 2011 roku pozwany ubezpieczyciel (...) SA przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 14.300 zł, która została uznana za adekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy oraz koszty opieki osób drugich. Jednocześnie ubezpieczyciel pomniejszył przyznane zadośćuczynienie i odszkodowanie o 80% tytułem przyczynienia się poszkodowanej do szkody – z uwagi na jazdę wspólnie z małżonkiem w stanie nietrzeźwości. (...) SA wypłacił T. D. kwotę 2.860 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 151,20 zł tytułem odszkodowania, tj. łącznie 3.011,20 zł. Decyzją z dnia 7 października 2011 roku pozwany ubezpieczyciel (...) SA przyznał powódce dodatkowo odszkodowanie w kwocie 50 zł, które stanowiło 20% kwoty 250 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Decyzją z dnia 19 października 2011 roku pozwany ubezpieczyciel podtrzymał swoje stanowisko w sprawie, co do przyczynienia się T. D. do doznanej szkody i odmówił dalszych wypłaty uznając, iż poszkodowana podejmując decyzję jazdy ze współmałżonkiem będącym pod wpływem alkoholu – godziła się na negatywne skutki, jakie może to pociągnąć za sobą. (bezsporne, zgłoszenie szkody k.19-22, decyzja (...) SA z dnia 3 sierpnia 2011 roku k. 23-25, opinia lekarska (...) SA k. 26-29, decyzja (...) SA z dnia 7 października 2011 roku k. 30, decyzja (...) SA z dnia 19 października 2011 roku k. 31, karty akt szkody nr (...))

Opiniujący w sprawie biegły chirurg ortopeda J. S. (1) stwierdził, iż T. D. doznała w wyniku wypadku z dnia 3 czerwca 2011 roku obrażeń, które skutkowały ustaleniem u niej trwałego uszczerbku na zdrowiu w oparciu o rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania: uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu – 5% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na poz. 10a tabeli; rana tłuczona głowy – 1% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na § 8 pkt 3 rozporządzenia; podgłowe wieloodłamowe złamanie prawej kości ramiennej – 7% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na poz. 113a tabeli; złamanie nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej prawej – 5% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na poz. 117a tabeli; zakażona rana łokcia i przedramienia prawego – 2% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na § 8 pkt 3 rozporządzenia.

W ocenie biegłego, powódka będzie przewlekłe odczuwać skutki wypadku, które spowodowane są ograniczeniem funkcji prawej kończyny górnej, w szczególności uciążliwe może być dla niej ograniczenie rotacji wewnętrznej barku prawego, co upośledza niektóre czynności, jak zapinanie biustonosza, mycie pleców, czy wieszanie firanek. Zdaniem biegłego, ograniczenia te nie powodują jednak ograniczenia aktywności życiowej powódki ani ograniczeń w samoobsłudze, nadto aktualnie powódka nie odczuwa dolegliwości bólowych, które wymagałyby przyjmowania na stałe środków przeciwbólowych, wskazane mogą być natomiast okazjonalnie.

Ponadto biegły opiniował, że powódka obecnie nie wymaga opieki osób drugich, która była konieczna bezpośrednio po wypadku przez okres 12 tygodni średnio przez 2 godz. dziennie, a to z powodu unieruchomienia prawej ręki. (opinia biegłego chirurga ortopedy J. S. (1) k. 121-125, 161)

Po przebadaniu T. D., biegła neurolog A. S. potwierdziła w sporządzonej opinii urazy doznane przez powódkę w wyniku wypadku z dnia 3 czerwca 2011 roku, a ustalone przez biegłego J. S. (1). Nadto wskazała biegła, że uraz czaszkowo-mózgowy związany był ze wstrząśnieniem mózgu z niepamięcią wsteczną z zespołem zaburzeń adaptacyjnych, w związku, z czym ustaliła długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki, w związku z doznanym urazem czaszkowo-mózgowym na 5% - w oparciu o poz. 10a tabeli. Biegła podała, że długotrwałe leczenie, zabieg operacyjny i uciążliwa rehabilitacja pogłębiały u powódki objawy adaptacyjne (z zakresu nerwicowych). (opinia biegłej neurolog A. S. k. 153-155)

W chwili wypadku z dnia 3 czerwca 2011 roku T. D. miała 60 lat, była już na emeryturze. Przed wypadkiem powódka i jej zmarły mąż często nadużywali alkoholu.

Po wypadku opiekował się powódką jej syn A. oraz początkowo – do jesieni 2011 roku także jego konkubina J. K.. Syn powódki zmarł 29 grudnia 2012 roku. (częściowo zeznania powódki T. D. k. 64-65, 178v, zeznania świadków: A. M. k. 86, M. R. k. 86, J. K. k. 87, karty akt prokuratorskich o sygn. I Ds. 1316/11)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych w sprawie oraz przyznanych przez strony, a także całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. powołanych powyżej dowodów z dokumentów, opinii biegłych, zeznań świadków A. M., M. R., J. K. i częściowo dowodu z przesłuchania w charakterze strony powódki T. D..

Dokumenty prywatne i urzędowe, w szczególności karty załączonych przez pozwanego akt szkody oraz karty akt prokuratorskich o sygn. I Ds. 1316/11, na podstawie, których Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie są zgodne z okolicznościami przyznanymi przez strony. Tworzą jasny i spójny obraz przedmiotowej sprawy w zakresie stosunku prawnego łączącego strony, roszczeń powódki w stosunku do pozwanego z tytułu odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej oraz przebiegu postępowania dotyczącego likwidacji szkody. Dokumenty prywatne nie budzą wątpliwości, co do swej autentyczności czy wiarygodności i nie były kwestionowane przez strony.

Sąd uznał za zasadniczo wiarygodne zeznania świadków A. R. i M. R., jednakże świadkowi ci nie potwierdzili wersji powódki na okoliczność przebiegu wieczoru poprzedzającego wypadek i ilości spożytego alkoholu, gdyż zeznali, że

nigdy nie byli w mieszkaniu powódki i nie pili z nią alkoholu. Sąd nie miał podstaw, aby nie obdarzyć wiarygodnością zeznań tych świadków, gdyż zeznania te były spontaniczne, logiczne, rzeczowe, szczerze i korelowały z zeznaniami świadka J. K., co do okoliczności, iż małżonkowie D. nadużywali alkoholu.

Również zeznania świadka J. K. na okoliczność ustalenia obrażeń, rozmiaru krzywd i cierpień doznanych przez powódkę w związku z wypadkiem, Sąd obdarzył wiarygodnością. Wskazać należy, iż zeznania świadka w zakresie odczuwanych przez powódkę dolegliwości po wypadku, opieki nad nią i jej leczenia znajdowały potwierdzenie w przedłożonej dokumentacji medycznej oraz korelowały z wnioskami płynącymi z opinii sporządzonych przez biegłych ortopedę i neurologa w niniejszej sprawie. Nadto świadek zeznawała tak jak jej było wiadomo w sprawie.

Sąd jedynie częściowo obdarzył wiarygodnością zeznania złożone przez powódkę T. D., przesłuchaną w charakterze strony w trybie art. 299 k.p.c. Sąd uznał za wiarygodne jej zeznania na okoliczność zakresu i charakteru doznanych obrażeń i skutków, jakich doznała w związku z wypadkiem oraz z zakresem i rozmiarem krzywdy, jakiej doznała powódka w wyniku wypadku, w takim zakresie, w jakim znajdowały one potwierdzenie w innych dowodach, w szczególności w przedłożonych przez stronę powodową dokumentach medycznych i opiniach biegłych lekarzy. Sąd nie uznał natomiast za wiarygodne zeznań powódki T. D., w zakresie, w jakim twierdziła, że nie wiedziała, że jej mąż S. D. siadając za kierownicę samochodu był w stanie nietrzeźwości. W tym zakresie zeznania powódki pozostawały w sprzeczności z ustaleniami dokonanymi przez Sąd na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach prokuratorskich o sygn. I Ds. 1316/11.

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2013 roku, Sąd dopuścił w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego P. K., na okoliczność, w jakim stopniu fakt, iż sprawca wypadku - S. D. w momencie zdarzenia pozostawał w stanie nietrzeźwości - 0,56 mg/1, mógł mieć wpływ na sposób prowadzenia przez niego pojazdu, w postrzeganie rzeczywistości, wycucie prędkości, czas reakcji a w konsekwencji, czy powyższe okoliczności pozostawały w związku przyczynowym z wypadkiem.

Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2013 roku i z dnia 16 lipca 2014 roku, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych chirurga ortopedy J. S. (1) i z zakresu neurologii A. S., na okoliczność ustalenia: jaki był zakres obrażeń odniesionych przez powódkę na skutek wypadku, czy odniesione obrażenia skutkują uszczerbkiem na zdrowiu, jeżeli tak to w jakiej wysokości, jak długo powódka odczuwała (odczuwać będzie) skutki wypadku i w jakim stopniu rzutują one na jej aktywność życiową, czy obrażenia powódki wiążą się ze znacznymi dolegliwościami (ból, cierpienie), czy stan zdrowia po wypadku wymagał i czy nadal wymaga korzystania przez powódkę z opieki osób trzecich, jeżeli tak to w jakim zakresie (liczba godzin dziennie) i przez jaki okres.

Ponieważ wyjaśnienie powyższych okoliczności wymagało wiadomości specjalnych, Sąd ustalił je w oparciu o wywołane w sprawie, wskazane wyżej opinie biegłych wraz z ich opiniami uzupełniającymi.

Przystępując do oceny opinii biegłych, należy zwrócić uwagę na fakt, że kontrola ich zawartości merytorycznej przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, ogranicza się do zgodności treści i wniosków opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie oceny opinii biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 roku, II CK 572/04, LEX nr 151656).

W świetle przywołanych kryteriów w/w opinie należało ocenić jako spójne i logiczne oraz oparte na fachowej wiedzy biegłych. Przy czym wiarygodność i autentyczność ich opinii nie była w ogóle kwestionowana w toku postępowania dowodowego przez strony postępowania. Sąd, zatem nie znalazł podstaw, aby odmówić wszystkim opiniom wiarygodności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było częściowo zasadne i dlatego należało je uwzględnić części.

Rozszerzonym powództwem T. D. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 17.140 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 10.000 zł od dnia 4 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty i od kwoty 7.140 zł od dnia 12 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty – tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wyniku wypadku z dnia 3 czerwca 2011 roku. Powódka skierowała swoje roszczenie przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi, w którym w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ubezpieczony był samochód marki F. (...) nr rej. (...), który prowadził w chwili zdarzenia S. D. – mąż powódki i sprawca wypadku, w wyniku którego doznała obrażeń ciała.

W niniejszej sprawie bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki wypadku drogowego z dnia 3 czerwca 2011 roku. Sporna natomiast była kwestia stopnia przyczynienia się powódki do powstania szkody na jej osobie oraz wysokość należnego jej zadośćuczynienia za krzywdę i cierpienie w związku z wypadkiem drogowym.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego konieczne jest, więc wykazanie, że za szkodę wyrządzoną powodowi ponosi odpowiedzialność ubezpieczający.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zaś z art. 35 ustawy wynika, że ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z wykładni przytoczonych norm należy wywieść wniosek, iż ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody.

Przepis art. 436 § 1 k.c. statuuje w tym zakresie podstawową regułę odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez niego na zasadzie ryzyka, z wyłączeniem tylko takich sytuacji, gdy szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności

W ocenie Sądu, powódka T. D. - zgodnie z obciążającą ją regułą ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 k.c. - wykazała w toku postępowania przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego ubezpieczyciela, do których zaliczyć należy zdarzenie wywołujące szkodę, zakres powstałej u niej szkody, jak również adekwatny związek przyczynowy istniejący między w/w przesłankami.

W niniejszej sprawie, powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej uzależnione było od zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, za które uznać niewątpliwie należało wypadek drogowy z dnia 3 czerwca 2011 roku, w trakcie, którego S. D. – będący pod wpływem alkoholu, kierujący pojazdem marki F. (...) nr rej. (...), stracił panowanie na tym pojazdem, zjechał na pobocze drogi, uderzył w znajdujący się tam przepust i w wyniku tego pojazd koziołkował.

W wyniku tego zdarzenia oraz w związku ze schorzeniami istniejącymi u S. D. przed wypadkiem, zmarł on w szpitalu w dniu 7 czerwca 2011 roku. W sprawie wskazanego zdarzenia z dnia 3 czerwca 2011 roku zostało wszczęte dochodzenie w sprawie o sygn. 1 Ds. 1316/11 o czyn z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 177 § 2 kk w zb. z art. 178 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk., jednak wobec śmierci sprawcy wypadku – postępowanie to zostało umorzone. Jakkolwiek

postępowanie karne zostało umorzone, jednakże w jego toku ustalono niewątpliwie winę S. D. za spowodowanie przedmiotowego zdarzenia oraz fakt, że w momencie zaistnienia zdarzenia drogowego, kierujący był pod wpływem alkoholu, przy czym jego stężenie w organizmie sprawcy wzrastało. S. D. w dniu 3 czerwca 2011 roku poddano badaniu stanu nietrzeźwości, który o godz. 12:57 wyniósł 0,56 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast w próbce krwi pobranej od niego o godz. 13:10, stwierdzono 1,2 promila alkoholu etylowego. Stąd można dojść do przekonania, że kierowca musiał pić alkohol bezpośrednio przed rozpoczęciem jazdy samochodem. Nadto interweniującym na miejscu zdarzenia funkcjonariuszom Policji, zarówno kierujący S. D., jak i pasażerka – jego żona T. D., powiedzieli, że rano przed wyjazdem samochodem z domu pili alkohol.

Wobec takich ustaleń faktycznych, wina S. D. za spowodowanie wypadku drogowego była niewątpliwa, nadto pozwany zakład ubezpieczeń nie negował swojej odpowiedzialności z tytułu zawartej z właścicielem pojazdu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, podnosił jednakże okoliczność przyczynienia się powódki do zaistnienia szkody na jej osobie.

Pozwany podnosił, iż powódka przyczyniła się do powstania i rozmiarów przedmiotowej szkody, gdyż będąc w stanie nietrzeźwości i podejmując jazdę ze swoim mężem S. D. - posiadała świadomość, iż kierujący również znajduje się w stanie nietrzeźwości. Nadto pozwany podnosił, iż powódka w momencie wypadku znajdowała się również w stanie nietrzeźwości (0,41 mg/1). Zdaniem pozwanego ubezpieczyciela w ten sposób powódka przyczyniła się do zaistnienia szkody na jej osobie w 80%.

Wyrazem takich ustaleń, dokonanych w toku postępowania likwidacyjnego, była zapłata przez pozwanego części świadczenia przed wytoczeniem powództwa, w wysokości uważanej przez stronę pozwaną za wystarczającą do zaspokojenia usprawiedliwionych roszczeń powódki, przy uwzględnieniu 80% jej przyczynienia się. Decyzją z dnia 3 sierpnia 2011 roku pozwany ubezpieczyciel (...) SA przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 14.300 zł, jednocześnie ubezpieczyciel pomniejszył przyznane zadośćuczynienie o 80% tytułem przyczynienia się poszkodowanej do szkody – z uwagi na jazdę wspólnie z małżonkiem w stanie nietrzeźwości i wypłacił T. D. z tego tytułu kwotę 2.860 zł.

Ostatecznie, w toku postępowania sądowego, strona powodowa przyznała, że T. D. przyczyniła się do zaistnienia szkody na jej osobie w związku z wypadkiem z dnia 3 czerwca 2011 roku, lecz jedynie w wysokości 50%, nie zaś jak twierdził pozwany – w 80%.

Zgodnie art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Wskazać należy, że w judykaturze słusznie uznano, że osoba, która piła alkohol z kierowcą samochodu, a następnie decyduje się na jazdę samochodem z tymże kierowcą, będącym w stanie po spożyciu napoju alkoholowego, przyczynia się do odniesionej szkody powstałej w wyniku wypadku komunikacyjnego, jeżeli stan nietrzeźwości kierowcy pozostaje w związku z tym wypadkiem (wyrok SA w Łodzi z dnia 24 kwietnia 2013 roku, I ACa 1418/12, LEX nr 1321973). Spożycie napoju alkoholowego przed jazdą z takim kierowcą uważać należy za znaczne przyczynienie się do powstania szkody - art. 362 k.c. (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 1985 roku, IV CR 412/85, OSP 1986, z. 4, poz. 87).

W ocenie Sądu, niewątpliwie jest w niniejszej sprawie przyczynienie się powódki do zaistnienia szkody na jej osobie. Bowiem oczywistym jest, że prowadzenie pojazdów mechanicznych będąc pod wpływem alkoholu zakazane jest przepisami prawa karnego, a nadto wysoce nieodpowiedzialne i naganne w sensie moralnym. W ocenie Sądu, podobnie należy ocenić również zachowanie innych osób (pasażerów), którzy będąc świadomymi o stanie nietrzeźwości kierowcy samochodu, wsiadają wspólnie z nim do samochodu i kontynuują podróż. W okolicznościach sprawy, Sąd ustalił, iż małżonkowie D. – zarówno mąż powódki jak i sama powódka – w dniu 3 czerwca 2011 roku przed udaniem się w podróż własnym samochodem osobowym, pili rano alkohol. Zapewne nie były to znaczne ilości, jednak na tyle duże, że w badaniu przez Policję ich stanu trzeźwości po wypadku ustalono, że powódka w momencie wypadku znajdowała się w stanie nietrzeźwości (0,41 mg/1), zaś jej mąż S. D. – kierujący pojazdem w chwili wypadku znajdowała

się w stanie nietrzeźwości (0,56 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), a stan jego nietrzeźwości wzrastał, gdyż w próbce krwi pobranej od niego po wypadku, stwierdzono 1,2 promila alkoholu etylowego.

Wskazać należy, iż wywołana w sprawie opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego P. K., niejako potwierdza wskazane wyżej ustalenia. W opinii biegłego, biorąc pod uwagę warunki pogodowe i drogowe w czasie i miejscu zdarzenia, można było stwierdzić, że nie były one czynnikami, mogącymi mieć wpływ na zaistnienie wypadku w dniu 3 czerwca 2011 roku. Brak innych przyczyn wskazywał zdaniem biegłego, że stan nietrzeźwości kierującego pojazdem S. D., mógł mieć znaczący wpływ na zachowanie tego kierującego i doprowadzić do wypadku. Wskazywał na to wybór toru jazdy samochodu, który mógł doprowadzić do zderzenia F. z innym samochodem oraz, po korekcie toru jazdy, niezbędnej do uniknięcia tego zderzenia, utrata panowania nad pojazdem. Tor ruchu F., po opuszczeniu asfaltowego pobocza i po wjeździe na gruntowe pobocze, był linią prostą, co świadczyło o nie podjęciu na tym odcinku próby korekty toru jazdy.

W tych okolicznościach, stwierdzić należy, że powódka świadomie wsiadła do samochodu będąc po spożyciu alkoholu ze swoim pijanym mężem, a jej świadomość była w ocenie Sądu niewątpliwa, wszak razem pili alkohol. Przy czym niewiarygodne były zeznania powódki, iż picie przez nich alkoholu miało miejsce jedynie dzień wcześniej, chociaż sama okoliczność picia alkoholu poprzedniego dnia przed wypadkiem nie budzi wątpliwości Sądu, gdyż z zeznań świadków w toku rozprawy wynika, iż powódka i jej mąż nadużywali alkoholu i często go pili. Z uwagi na zachowanie powódki, świadomie udającej się w podróż samochodem wraz z pijanym mężem, przypisać należy jej współwinę za zaistnienie wypadku drogowego w dniu 3 czerwca 2011 roku, w wyniku, którego doznała obrażeń ciała i doznała szkody na osobie, której naprawienia dochodziła od pozwanego ubezpieczyciela, jako ponoszącego odpowiedzialność gwarancyjną z tytułu ubezpieczenia pojazdu sprawczego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Sąd uznał, zatem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy, należało przypisać powódce przyczynienie się do zaistniałej szkody na jej osobie w 70%.

W prawie polskim obowiązuje zasada pełnego odszkodowania, usankcjonowana w art. 361 § 2 k.c. Zgodnie z tą zasadą pozwany winien naprawieniem szkody objąć wszelkie straty, które poszkodowany poniósł na skutek zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę.

Należy, zatem podnieść, iż z racji swoich funkcji kompensacyjnych, odszkodowanie z OC sprawcy wypadku drogowego, jest to świadczenie, którego wysokość zależna jest od rozmiaru szkody oraz warunków i cen obowiązujących w dacie jego zgłoszenia i ustalenia. Naprawienie szkody ma, zatem zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając zarazem do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Odszkodowanie, bowiem należy się tylko w granicach normalnego związku przyczynowego, który decyduje o tym, czy dana osoba odpowiada w ogóle za wyrządzoną szkodę, z drugiej zaś strony zakreśla jednak granice tej odpowiedzialności. Szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przy czym udowodnienie szkody i jej wysokości obciąża poszkodowanego.

Naprawienie szkody niemajątkowej w postaci zasądzenia zadośćuczynienia może nastąpić tylko w wypadkach określonych w ustawie. Prawną podstawę zasądzenia zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Stosownie do treści przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Natomiast w myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynienie winno być „odpowiednie”. Użycie w przepisie pojęcia o niedookreślonym charakterze powoduje, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jako „odpowiedniego”, Sąd korzysta z daleko idącej swobody.

Rozmiar powstałej szkody był w ocenie Sądu wyższy aniżeli przyjęty w toku postępowania likwidacyjnego, a przyznane powódce z tego tytułu świadczenie w wysokości 14.300 zł (wyplacone 2.860 zł – z uwagi na 80% przyczynienia) nie spełniło kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia pieniężnego.

Kryteria, którymi winien kierować się Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zostały wskazane w judykaturze.

Sąd Rejonowy w pełni podziela utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 września 2001 roku (sygn. III CKN 427/00 LEX nr 52766), że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z powyższym jego wysokość ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Zgodnie z ugruntowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądem ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 605/00, niepubl.).

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Na wysokość zasądzonego na rzecz powódki zadośćuczynienia miał wpływ zarówno procentowy długotrwały uszczerbek na zdrowiu stwierdzony przez biegłych lekarzy chirurga ortopedę i neurologa, jak i pogorszenie się sytuacji życiowej, rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych związany z obrażeniami po wypadku i ich długotrwałym i uciążliwym leczeniem, a także dyskomfort psychiczny związany z cierpieniami fizycznymi i wyglądem zewnętrznym powódki.

Z opinii biegłych lekarzy jednoznacznie wynika, iż powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Biegły z zakresu chirurgii i ortopedii J. S. (2) stwierdził, iż T. D. doznała w wyniku wypadku z dnia 3 czerwca 2011 roku obrażeń, które skutkowały ustaleniem u niej trwałego uszczerbku na zdrowiu: uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu – 5% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na poz. 10a tabeli; rana tłuczona głowy – 1% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na § 8 pkt 3 rozporządzenia; podgłowe wieloodłamowe złamanie prawej kości ramiennej – 7% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na poz. 113a tabeli; złamanie nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej prawej – 5% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na poz. 117a tabeli; zakażona rana łokcia i przedramienia prawego – 2% uszczerbku na zdrowiu z uwagi na § 8 pkt 3 rozporządzenia. Nadto biegła neurolog A. S. potwierdziła w swojej opinii zasadność ustaleń dokonanych przez biegłego J. S. (3) w zakresie urazów doznanych przez powódkę oraz uszczerbku na zdrowiu w oparciu o tabelę stanowiącą załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

Zauważenia przy tym wymaga, iż przepisy wskazanego rozporządzenia, nie mają bezpośredniego zastosowania do określania przez Sąd o zasadzie i wysokości odszkodowania w związku z odpowiedzialnością ubezpieczyciela z tytułu umów ubezpieczeniowych. Określając o zasadzie i wysokości odszkodowania przeznaczonego dla poszkodowanego, bierze się, bowiem pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, a w szczególności zakres i trwałość doznanych cierpień fizycznych i krzywd na tle psychologicznym. Procentowy uszczerbek na zdrowiu może mieć tutaj walor wyłącznie

pomocniczy, ale nie decydujący – jak w przypadku określania wysokości jednorazowego odszkodowania na podstawie przepisów wskazanego rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku.

Niewątpliwym jest natomiast, iż powódka odczuwała cierpienie fizyczne, a więc ból i dolegliwości związane z doznanymi urazami, w szczególności ze złamaną ręką. Urazy te, jak wynika z zebranego materiału dowodowego, w szczególności z opinii biegłych, były bezpośrednim skutkiem wypadku, jakiemu uległa powódka. W wyniku doznanych obrażeń powódka będzie przewlekłe odczuwać skutki wypadku, które spowodowane są ograniczeniem funkcji prawej kończyny górnej, w szczególności uciążliwe może być dla niej ograniczenie rotacji wewnętrznej barku prawego, co upośledza niektóre czynności, jak zapinanie biustonosza, mycie pleców, czy wieszanie firanek. Powódka obecnie nie wymaga opieki osób innych, ta była jednak konieczna bezpośrednio po wypadku przez okres 12 tygodni średnio przez 2 godz. dziennie, głównie z powodu unieruchomienia prawej ręki.

Niewątpliwym jest także, iż powódka T. D. odczuwała cierpienia psychiczne związane z samym uczestnictwem w wypadku drogowym z dnia 3 czerwca 2011 roku oraz z jego następstwami, odczuwanymi przez nią nadal w życiu codziennym. Zapewne jej kondycję psychiczną pogłębiła dodatkowo śmierć jej męża S. D. zaraz po wypadku oraz jej syna w około półtora roku po wypadku, a także zdiagnozowany u niej nowotwór. Wskazać należy, że w opinii biegłej neurolog, długotrwałe leczenie, zabieg operacyjny i uciążliwa rehabilitacja pogłębiały u powódki objawy adaptacyjne (z zakresu nerwicowych).

W tym miejscu należy zauważyć, iż wypłacenie zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela podczas postępowania związanego z likwidacją szkody nie wpływa na możliwość dochodzenia dalszych roszczeń przed sądem.

Podkreślenia też wymaga, że ściśle pieniężne określenie rozmiarów szkody powódki jest jednak niemożliwe. Zgodnie więc z art. 332 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważaniu wszystkich okoliczności sprawy.

Sąd uznał, zatem, iż w okolicznościach sprawy, adekwatnym będzie przyznać T. D. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez nią w związku z wypadkiem drogowym z dnia 3 czerwca 2011 roku, kwotę 36.000 zł. W ocenie Sądu przyznana kwota tytułem zadośćuczynienia pozwoli powódce zrekompensować wszelkie doznane cierpienia i poniesione krzywdy, przy czym kwota ta jest utrzymana w rozsądnych granicach, które odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, z pewnością nie ma znaczenia symbolicznego, a równocześnie nie wynagradza krzywdy powódki ponad konieczną miarę

Wobec ustalenia, że powódka przyczyniła się do zaistnienia szkody na jej osobie w 70% - należała w takim stosunku pomniejszyć przyznaną jej kwotę tytułem zadośćuczynienia. Tak ustaloną kwotę 10.800 zł (36.000 zł – 70% z 36.000 zł = 10.800 zł), należało dodatkowo pomniejszyć o kwotę 2.860 zł wypłaconą na rzecz powódki w toku postępowania likwidacyjnego, co dało ostatecznie kwotę 7.940 zł (10.800 zł – 2.860 zł = 7.940 zł), którą Sąd zasądził na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel winien spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zgodnie zaś z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Uchybienie tego terminu stanowi opóźnienie w spełnieniu świadczenia i w oparciu o art. 481 § 1 k.c. – obowiązek zapłaty odsetek. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przepis ten, statuujący powszechną zasadę, stosownie, do której sam fakt uchybienia terminowi wywiązania się ze zobowiązania pieniężnego przesądza o uprawieniu wierzyciela domagania się odsetek i dookreślający obowiązek dłużnika ich uiszczenia, uzasadnia żądanie zapłaty odsetek ustawowych od kwoty należnego

powódce zadośćuczynienia – od dnia 7 sierpnia 2011 roku (30 dni od zgłoszenia żądania), wobec zgłoszenia szkody na osobie u pozwanego ubezpieczyciela w dniu 7 lipca 2011 roku.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powódki T. D. kwotę 7.940 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku), zaś oddalił powództwo w pozostałej części (punkt II wyroku).

Zgodnie z przepisem art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań pozwu, koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione, co do należności głównej częściowo, to jest w kwocie 7.940 zł z dochodzonej kwoty 17.140 zł, tj. w około 46,32%.

Powódka poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 2.517 zł, tj. wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 1.200 złotych i opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, opłatę od pozwu w wysokości 500 złotych i zaliczkę na poczet kosztów związanych ze sporządzeniem opinii biegłych w wysokości 800 złotych. Strona pozwana poniosła koszty w łącznej wysokości 1.680,37 zł, tj. wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w kwocie 1.200 złotych i opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz zaliczkę na poczet kosztów związanych ze sporządzeniem opinii biegłych w wysokości 463,37 zł. Wynagrodzenie pełnomocników stron ustalone zostało stosownie do treści § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. „w sprawie opłat za czynności adwokackie (...)” (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...)” (Dz.U. Nr 163, poz. 1349). Koszty opinii biegłych wyniosły łącznie na kwotę 1.373,97 zł.

Uwzględniając powyższe Sąd zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powódki T. D. kwotę 263,85 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (punkt III wyroku).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398 ze zmianami) w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie):

- od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. kwotę 51,23 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie) oraz kwotę 165,36 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa (punkt IV wyroku);

- od powódki T. D. z zasądzonych w punkcie I wyroku roszczenia kwotę 59,37 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie) oraz kwotę 191,64 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa (punkt V wyroku).

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.